

Wiesław Lewicki\*

## WOJNA NA UKRAINIE 2014 ROKU – RETROSPEKCJA WYBRANYCH ASPEKTÓW

*Wojna jest istnym kameleonem, zmieniającym po trosze w każdym poszczególnym wypadku swoją naturę.*

Carl von Clausewitz

### Streszczenie

W pierwszej części artykułu autor w sposób syntetyczny przedstawia etymologię pojęcia wojna hybrydowa, a także jej pochodne. Skrótowo charakteryzuje teorię wojny hybrydowej według poglądów teoretyków amerykańskich oraz z krajów bałtyckich. W kolejnych częściach przedstawia rosyjskie poglądy na prowadzenie wojny hybrydowej, a także wybrane aspekty jej praktycznego zastosowania z wykorzystaniem szerokiego spektrum uwarunkowań ekonomicznych, społecznych, militarnych i politycznych. W konkluzji w syntetycznym ujęciu identyfikuje specyfikę przyszłych wojen w konfrontacji z wojną roku 2022.

**Słowa kluczowe:** wojna hybrydowa, wojna na Ukrainie 2014, rosyjska wojna hybrydowa, operacja na Krymie, „zielone ludziki”, przyszły konflikt na Ukrainie

### Wstęp

Konflikty zbrojne oraz kryzysy końca XX i początku XXI wieku są zjawiskiem na tyle dynamicznym, że nie sposób podjąć się próby ich opisanie jednym uniwersalnym kanonem. Mnożą się nazwy wojen tzw. podprogowych, pełzających, kompozytowych, hybrydowych, asymetrycznych, Nielimitowanych<sup>1</sup> itp., a przymiotników przybywa wraz z każdym nowo wybuchającym konfliktem. Jednak dla wielu badaczy

---

\* Politechnika Rzeszowska, e-mail: wlewicki@prz.edu.pl, ORCID: 0000-0002-8132-9945.

<sup>1</sup> K. Malasiewicz, *Sztuka wojenna w „świecie podzielonym na troje”* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne XXI wieku*, red. J. Lasota, Warszawa 2015, s. 178.

problematyki przyszłych wojen trwający na Ukrainie konflikt zdaje się wracać do kanonów wojen minionego wieku.

Rozważaniom o tym, czym będzie wojna XXI wieku, towarzyszy przekonanie, że będzie ona różnić się diametralnie od tych znanych z przeszłości. Wszak jak powiedział klasyk, „każda epoka ma swoje wojny”<sup>2</sup>. Słowa te nabierają szczególnego znaczenia zwłaszcza obecnie, kiedy Europa, a nawet świat znalazły się w fazie gwałtownych rewizji pojęcia bezpieczeństwa. Na przełom XX/XXI wieku przypadła generalna zmiana w większości sfer życia społecznego i politycznego zarówno w wymiarze europejskim, jak i światowym. Żyjemy w dość szczególnej epoce, a może na pograniczu dwóch epok, w „międzyepoce”<sup>3</sup>.

Można postawić tezę, że najbardziej symptomatyczną cechą naszych czasów jest generalna zmiana, która powoduje ewolucję czynników bezpieczeństwa, a tym samym bezpośrednio rzutuje na przesłanki, środki, cele oraz metody prowadzenia wojen. Zakładając, że klasyk polemologii miał rację, twierdząc, że „wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami”<sup>4</sup>, zauważymy, że wojna nie jest dziełem przypadku, a raczej następstwem świadomej (bardziej lub mniej racjonalnej i odpowiedzialnej) decyzji polityków. Ustalenia takie nie zawsze podejmowane są w komfortowej sytuacji pełnej wiedzy o środowisku<sup>5</sup>, co nie zmienia faktu, że postanowienie użycia sił zbrojnych to zawsze decyzja świadoma, a tym samym ukierunkowana na osiągnięcie określonego celu politycznego. Jednak posługiwanie się terminem „wojna” lub aktualnie „operacja specjalna” poprzez określenie celów politycznych rodzi konkretne implikacje. Posługując się rozbudowaną retoryką wojenną (np. „wojna z terroryzmem” czy „denazyfikacja”) administracje prezydenta Bidena i prezydenta Putina przypisują sobie rodzaj specjalnej potęgi (siły), jaka przysługuje jedynie w czasie wojny – gdyż prawa ograniczające rządy oraz swobody obywatelskie są znacznie luźniejsze i łatwiejsze do zawłaszczenia w czasie wojny niż w czasie pokoju<sup>6</sup>.

Celem artykułu jest przedstawienie determinantów wojny na Ukrainie w 2014 roku jako przedmiotu badań o przyszłych konfliktach zbrojnych. Na wstępie należy zaznaczyć, że poruszane w artykule kwestie

<sup>2</sup> C. Clausewitz, *O wojnie*, Kraków 2010, s. 31.

<sup>3</sup> E. Wnuk-Lipiński, *Świat międzyepoki*, Kraków 2004, s. 35.

<sup>4</sup> C. Clausewitz, *op. cit.*, s. 29.

<sup>5</sup> K. Malasiewicz, *op. cit.*, s. 181.

<sup>6</sup> Szerzej o implikacjach retoryki związanej z „wojną z terroryzmem”: K. Roth, *The Law of War in the War on Terror*, „Foreign Affairs”, Jan/Feb. 2004.

mają wymiar ogólny, wyłącznie nakreślający obszar badawczy w ramach wybranych zagadnień. Problem badawczy przyjęty w artykule został sformułowany w pytaniu: jakie czynniki zadecydowały o sukcesie działań podjętych przez Rosję przeciwko Ukrainie w 2014 roku i czy może to mieć znaczący wpływ na przyszłe relacje między tymi państwami? Do opracowania artykułu autor posłużył się metodą analizy i krytyki materiałów źródłowych, metodą analizy i krytyki literatury przedmiotu, a także obserwacją uczestniczącą wybranych aspektów zjawiska wojny na Ukrainie.

### Pojęcie wojny hybrydowej

Spośród wszystkich „przymiotnikowych” określeń wojny na Ukrainie w roku 2014 to właśnie wojna hybrydowa zajmuje poczesne miejsce. Dla postronnego obserwatora problematyki konfliktów zbrojnych wojna w dalszym ciągu jest stereotypem, przestrzenią (frontem) zmagania dwóch regularnych armii (oddziałów sił zbrojnych) walczących państw, wykorzystujących poszczególne rodzaje wojsk, działania specjalnych formacji wojskowych wyposażonych w najnowsze uzbrojenie i technologie militarne. Stosowanie tych technologii wspartych instrumentami cybernetycznego pola walki z jednej strony, a kompilacją działań nieregularnych, zasadzek i pułapek wzajemnie zastawianych na terenach objętych konfrontacją z drugiej strony, zdaje się dopełniać stereotypu wojny.

Termin hybrydowość pochodzi od słowa hybryda oznaczającego osobnika powstałego ze skrzyżowania dwóch osobników należących do różnych gatunków, odmian czy ras<sup>7</sup>. Pojęcie „działań hybrydowych” zostało wprowadzone do słownika wojskowego w kontekście opisanego zaskakującego efektu osiągniętego przez Hezbollah w walce z Izraelem w Libanie<sup>8</sup>. To właśnie tam nowoczesna armia spotkała się z oddziaływaniem sił bojowników na kilku płaszczyznach łączących wykorzystanie wojsk konwencjonalnych, działań partyzanckich oraz kombinację lekkiej, bardzo mobilnej i nowoczesnej technologii pozwalającej na hakowanie systemów łączności oraz rażenie celów opancerzonych na ziemi i na wodzie. Dotychczas bardzo popularnym terminem były działania (wojna) asymetryczne, w których naprzeciw siebie stanęły siły regularne i nieregularne. Publikacje na temat „działań hybrydowych” pojawiały się z różną intensywnością od 2008 roku. W latach 2009–2010 rozgorzała

<sup>7</sup> *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1980, s. 290.

<sup>8</sup> *Hezbollah coraz potężniejszy dzięki wojnie w Syrii. Izrael z niepokojem wyczekuje kolejnego konfliktu*, Wirtualna Polska, <https://www.wp.pl> (6.05.2022).

w USA dyskusja i powyższy termin zaczął oscylować w kierunku opisu środowiska niestabilnego, takiego jak Irak i Afganistan, oraz użycia w takim konflikcie wszelkiego rodzaju uzbrojenia, włączając w to najnowszą technologię, również satelitarną<sup>9</sup>.

Hybrydyzacja oznacza także scalenie odmiennych istotowo cech, przymiotów wokół jednego, zazwyczaj nowego, odrębnego bytu, przy zachowaniu specyficznych własności gatunkowych decydujących o „wyższości” nowego, hybrydowego organizmu. W analogii do współczesnych konfliktów zbrojnych „hybrydyzacja” może być więc rozumiana jako współistnienie wybranych elementów „starych” i „nowych” wojen, klasycznych konfliktów zbrojnych przeplatanych elementami wojen „nowoczesnych”, starcia narodowych regularnych armii i konfliktów asymetrycznych, supertechnologii wojskowych i prymitywnych broni, walki o terytoria i zasoby oraz sporów o tożsamość i wartości, konflikty natury etnicznej, narodowej, religijnej i coraz rzadziej państwowej<sup>10</sup>.

Wszystkie wyżej wymienione aspekty niczym w soczewce skupiają się w analizie wojny hybrydowej na Ukrainie w 2014 roku. Należy zaakcentować, że może ona dotyczyć zarówno strony walczącej (państwa, aktora pozapaństwowego, nieregularnego ugrupowania zbrojnego), jak również przestrzeni konfliktu (zwłaszcza pola walki), jego genezy oraz natury. Wynika ona zasadniczo ze współistnienia czasoprzestrzennego kilku odmiennych generacji wojen, które krzyżują się, wzajemnie przenikają i konfrontują na polu walki lub w operacjach innych niż wojna. Tak więc, stoimy w obliczu dziwnej mieszaniny przednowoczesnego i ponowoczesnego konfliktu – całkowicie nowego świata asymetrycznych i etno-politycznych działań zbrojnych – w którym mieszają się maczety i programy Microsoftu<sup>11</sup>.

Jednym z pierwszych zachodnich teoretyków sztuki wojennej, który dostrzegł te prawidłowości i stał się popularyzatorem terminu „wojna (działania) hybrydowa”, był Frank G. Hoffman<sup>12</sup>. Zdefiniował on, że wojna hybrydowa cechuje się zbieżnością fizyczną i psychologiczną,

---

<sup>9</sup> M.A. Flournoy, S. Brimley, *The Defense Inheritance: Challenges and Choices for the Next Pentagon Team*, „The Washington Quartely”, 2008, nr 31.

<sup>10</sup> W. Krztoń, *Charakterystyczne cechy przeobrażeń współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne XXI wieku*, red. J. Lasota, Warszawa 2015, s. 59.

<sup>11</sup> A. Gruszczyk, *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna* [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa 2011, s. 14.

<sup>12</sup> Frank G. Hoffman, emerytowany podpułkownik *marines*, pracownik naukowy Instytutu Studiów Strategicznych Narodowego Uniwersytetu Obrony USA. Międzynarodowy Instytut Badań Politycznych (FPRI), <https://www.fpri.org>.

kinetyczną i niekinetyczną, bojowników i cywilów, sił zbrojnych i społeczności, państw i aktorów niepaństwowych, a także zdolności bojowych, w które są one wyposażone. I choć Hoffman wielokrotnie dowodził, że wojna hybrydowa nie jest fenomenem naszych czasów, a jedynie twórczym rozwinięciem historycznych wzorców wspartych nowoczesnymi możliwościami technologicznymi, operacyjnymi i taktycznymi, to zauważał i nie kwestionował jej przyszłości<sup>13</sup>. Ważnym aspektem identyfikacji wojny hybrydowej jest podejście i punkt widzenia krajów nadbałtyckich – głównie Łotwy, dotyczący „zmian w charakterze prowadzenia konfliktu zbrojnego przez FR” i odejścia od tradycyjnych metod prowadzenia działań zbrojnych do bardziej złożonych i kompleksowych<sup>14</sup>.

### Wojna hybrydowa według poglądów rosyjskich

Rosyjskim prekursorem wojen (działań) hybrydowych, które w praktyce zastosowano na Ukrainie w 2014 roku, był generał Walerij Gierasimow<sup>15</sup>. Swoje tezy po raz pierwszy zaprezentował na posiedzeniu członków Akademii Nauk Wojskowych w dniu 26 stycznia 2013 roku. Główna teza: „przyszły konflikt” – jako wojna nowego typu – to przede wszystkim brak wyraźnych granic lub wręcz zanikanie różnic pomiędzy:

- wojną a pokojem (w klasycznym rozumieniu wojny),
- umundurowanym personelem a działaniami pod przykryciem,
- ponadto wojny nie są wypowiedane, a po prostu się rozpoczynają,
- wojna hybrydowa oznacza więc kompilację szerokiego spektrum metod: politycznych, ekonomicznych, informacyjnych i humanitarnych.

W jego opinii „wojna hybrydowa” zawiera potencjał zmiany „całkowicie stabilnego kraju” w arenę najbardziej intensywnego, klasycznego konfliktu zbrojnego w parę miesięcy, a nawet dni<sup>16</sup>. Jest to połączenie szerokiego spektrum wysiłku od działań konwencjonalnych, partyzantkich (dywersja, sabotaż, akty terrorystyczne) po działania w cyberprzestrzeni, a także wywieranie presji ekonomicznej. Działania hybrydowe pozwalają skutecznie niwelować przewagę w walce (działania sił spe-

<sup>13</sup> F.G. Hoffman, *Hybrid Warfare and Challenges*, Small Walls Journal, <https://smallwarsjournal.com>, 2009, s. 36 (6.05.2022).

<sup>14</sup> J. Berzins, *Russia's New Generation Warfare in Ukraine. Implications for Latvian Defense Policy*, "National Defence Academy of Latvia. Policy Paper", 2014, nr 2, s. 6.

<sup>15</sup> В. Герасимов, *Новые вызовы требуют переосмысления форм и способов ведения боевых действий*, „Военно-Промышленный Курьер”, 27 II – 5 III 2013, номер 8.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

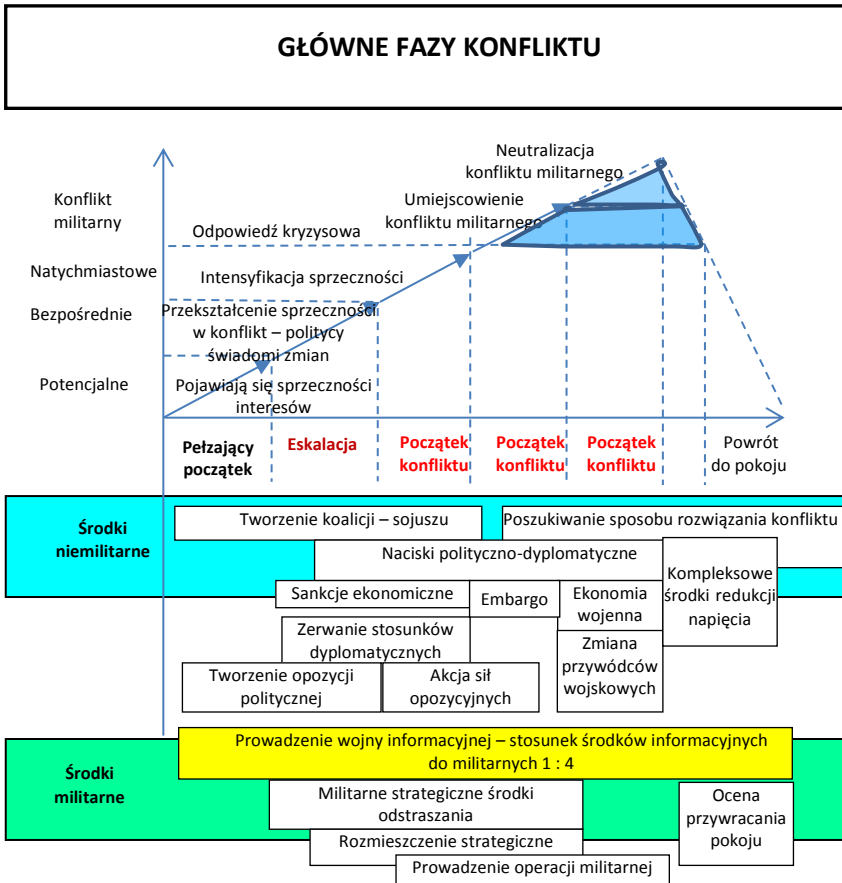
cyjnych i wewnętrznej opozycji) na całym terytorium nieprzyjaznego państwa. Bezkontaktowe, na dystans, wielowymiarowe oddziaływanie na przeciwnika, tj. oddziaływanie informacyjne, propagandowe, dezinformacyjne oraz cybernetyczne, przynosi wymierne korzyści znacznie większe niż zmasowane ataki czy bombardowania.

Takie (nowe) pojmowanie wojen oparte zostało na wnikliwych analizach i wnioskach z ostatnich konfliktów m.in. na Bałkanach, Bliskim Wschodzie oraz w Afganistanie. Jest ono wykładnią przekonania dowództwa rosyjskiego wojska na temat przyszłego konfliktu, w którym zacierają się granice między wojną i pokojem, między umundurowanym personelem a działaniami „pod przykryciem” oraz następuje wzrost roli środków pozamilitarnych. Ten wymiar postrzegania wojny w sposób oczywisty sprawia, że na znaczeniu tracą frontowe starcia klasycznych formacji wojskowych, a wzrasta rola działań pozamilitarnych – politycznych, informacyjnych, ekonomicznych, humanitarnych i innych nieszablonowych aktywności (niekiedy na granicy prawa lub niezgodnych z nim). Kluczową rolę dla osiągnięcia zakładanych celów politycznych i militarnych zaczął pełnić „mobilne kombinowane zgrupowania wojsk” działające w jednolitej wywiadowczo-informacyjnej przestrzeni, wykorzystujące całe spektrum nowych możliwości w zakresie systemów zarządzania i zabezpieczenia<sup>17</sup>. Powyższe zdefiniowanie prowadzenia działań sprawia, że niemal całkowicie znikają „taktyczne i operacyjne przerwy”, które przeciwnik mógłby wykorzystać do odbudowy potencjału militarnego, pozycyjnego czy ekonomicznego. Wojna staje się bardziej dynamiczna, nie pozostawiając drugiej stronie konfliktu czasu na „oddech”, a tym samym szybka, intensywna, krótka, bardzo skuteczna i efektywna, co prowadzi do „zaakceptowania” przez własne społeczeństwo. Zdaniem Gierasimowa przyszłe działania wojenne będą przebiegały według modelu opartego na sześciu fazach narastania konfliktu oraz połączenia działań militarnych i niemilitarnych, tj.: działania utajnione, zaostrenie, rozpoczęcie działań sygnalizujących konflikt, kryzys, rozstrzygnięcie, przywrócenie pokoju<sup>18</sup>. Model ten ilustruje rysunek 1.

---

<sup>17</sup> *Ibidem.*

<sup>18</sup> Na przykładzie analizy wojny hybrydowej na Ukrainie można z całą pewnością stwierdzić, że schemat ten jest skrupulatnie realizowany w praktyce, a fakt „usuwania lokalnych watazków” przeciwnych pokojowemu zakończeniu wojny zdaje się jedynie potwierdzać tę tezę.



**Rys. 1. Fazy konfliktu**

Źródło: В. Герасимов, *Новые вызовы требуют переосмысления форм и способов ведения боевых действий*, „Военно-Промышленный Курьер”, 27 II – 5 III 2013, номер 8.

Opracowanie, w którym Gierasimow przedstawił swój model narastania konfliktu i połączenia działań militarnych i niemilitarnych, sprawiło, że analitycy wielu krajów zaczęli dostrzegać zmiany w kontekście nowych wyzwań i zagrożeń, przede wszystkim w wykorzystaniu metod i skali ich występowania.

Reasumując, poglądy rosyjskich teoretyków wojny hybrydowej zawierają następujące tezy opisujące jej specyfikę:

- zanikają taktyczne i operacyjne przerwy<sup>19</sup>,

<sup>19</sup> Nowe technologie oraz metody zarządzania pozwalają znacząco zmniejszyć przestrzenny, czasowy i informacyjny dystans między wojskami a organami władzy.

- niewypowiedzenie – brak deklaracji wojny,
- działania partyzanckie nieodzwone i skuteczne<sup>20</sup>,
- brak zarysowanego klasycznego frontu działań zbrojnych<sup>21</sup>,
- brak umundurowanych oddziałów<sup>22</sup>.

Tezy te zostały zaimplementowane niemal w całości w czasie wojny na Ukrainie w 2014 roku.

### **Praktyczne zastosowanie teorii wojny hybrydowej przeciw Ukrainie w 2014 roku**

W 2014 roku Federacja Rosyjska sukcesywnie i z pożądanym skutkiem wprowadzała założenia przyjętych koncepcji i konsekwentnie realizowała założony plan. Przykładem może być fakt, iż po zablokowaniu wojsk ukraińskich w rejonach rozmieszczenia na Krymie Rosjanie rozpoczęli realizację jednej z faz działań hybrydowych, tj. „rozpoczęcie działań sygnalizujących konflikt”, składającej się z działań (wojny) psychologicznych na środowiska sprzyjające i niesprzyjające rosyjskiej inwazji, zastraszania, przekupstwa (łapówek) przedstawicieli publicznych oraz szeroko zakrojonych działań propagandowych i dezinformacyjnych (media/internet) celem osłabienia oporu środowisk niesprzyjających. Należy dodać, że działania sił rosyjskich cechowała wysoka dyscyplina, implementacja nowego wyposażenia i personelu świadomego celu. Rezultatem powyższego było „pewne zwycięstwo” poprzez dobrze zorganizowaną kampanię komunikacji strategicznej i przy użyciu „czystych” i „zgodnych z prawem” działań politycznych, informacyjnych i psychologicznych nazwanych przez Rosję „Nową Generacją Wojny”. W rezultacie tak nakreślonych „nowych metody prowadzenia działań zbrojnych”, w ocenie i interpretacji krajów nadbałtyckich, Rosja określiła zakres rozwoju swoich zdolności militarnych do 2020 roku. Pogląd Rosji dla przyjętych kierunków opiera się na założeniu, że głównym polem walki jest umysł. W rezultacie nowa generacja wojny ma być zdominowana przez informację i wojnę psychologiczną w celu osiągnięcia przewagi nad wojskami i uzbrojeniem potencjalnego przeciwnika. Pozwoli to kontrolować sferę moralną i psychologiczną oraz zniechęcić

---

<sup>20</sup> Jednak tylko przy znacznym wsparciu współczesnych nowoczesnych i ultranowoczesnych metod zarządzania, wojny psychologicznej i technologii militarnych.

<sup>21</sup> Zakłada się, że nie istnieje jasno określona linia frontu lub jest ona płynna, dzięki czemu można propagandowo dowolnie wykorzystywać lub kreować wiadomości z „linii frontu”.

<sup>22</sup> Rozumiany jako brak przynależności do jakiegokolwiek kraju, rodzaju wojsk, formacji, narodowości.



siły zbrojne i ludność cywilną do stawiania oporu. Głównym celem jest ograniczenie do niezbędnego minimum konieczności zaangażowania „twardej siły militarnej” (zgrupowań bojowych z elementami wsparcia i zabezpieczenia) z jednoczesnym stworzeniem warunków, w których siły przeciwnika i ludność cywilna będzie wspierała atakującego ze szkodą dla własnego rządu i kraju<sup>23</sup>.

Klasyycznym przykładem tej tezy jest rosyjskie rozwiązanie sprawy przyłączenia Krymu do Rosji. Po przeprowadzonym referendum 16 marca 2014 roku samozwańcze władze ogłosiły Krym niepodległym państwem i niemal natychmiast wystąpiły do Federacji Rosyjskiej z prośbą o przyjęcie Krymu w jej skład. Niezwłocznie, bo już 18 marca, podpisano umowę między Rosją a Republiką Krymu o włączeniu jej w skład Federacji Rosyjskiej<sup>24</sup>. Umowa błyskawicznie (już 21 marca) została ratyfikowana przez Dumę Państwową, co więcej, Duma w tym czasie zdążyła dokonać zmiany w Konstytucji, dopisując do niej dwa nowe podmioty, tj. Republikę Krymu oraz „miasto federalnego znaczenia Sewastopol”<sup>25</sup>. Tym sposobem powstał Krymski Okręg Federalny jako integralna składowa państwa, która nie wymaga uznania przez społeczność międzynarodową, a formalnie stała się częścią Rosji<sup>26</sup>. Takie błyskawiczne tempo prac legislacyjnych wskazuje jednoznacznie, że przygotowywano je z dużym wyprzedzeniem i były jedynie formalnością. Prezydent Władimir Putin, uzasadniając aneksję Krymu, w pierwszej kolejności mówił o ochronie ludności narodowości rosyjskiej, później o ochronie narodu krymskiego, aby na koniec oświadczyć, że decyzja o zajęciu Krymu wynikała z pilnej potrzeby powstrzymania NATO od ustanowienia tam swoich baz, równocześnie oskarżając Zachód o ignorowanie rosyjskich interesów na Ukrainie<sup>27</sup>. W tym miejscu można zadać pytanie: co mógł zrobić i co zrobił świat Zachodu, aby temu zapobiec.

Bohaterami operacji na Krymie i wschodzie Ukrainy były tzw. zielone ludziki – rosyjskie pododdziały specjalne i rozpoznawcze<sup>28</sup>. Efekt końcowy ich działalności świadczy o tym, że zdolności zbudowane w tych rodzajach wojsk na poziomie planowania, przygotowania, wykonania, oceny i zarządzania osiągnęły poziom najwyższy z możliwych. Natomiast pewne jest, że tzw. zielone ludziki, partyzanci czy inne for-

<sup>23</sup> В. Герасимов, *op. cit.*

<sup>24</sup> W. Krztoń, *op. cit.*, s. 57.

<sup>25</sup> *Ibidem.*

<sup>26</sup> A. Korniejenko, *Pełzająca wojna*, Kraków 2014, s. 41.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>28</sup> Siły specjalne i rozpoznawcze na całym świecie są szkolone do prowadzenia operacji nieregularnych zarówno w kontekście działań ofensywnych, jak i defensywnych, to międzynarodowy standard.

macje prowadzące działania nieregularne nie mogłyby i nie będą mogły w przyszłości sprawnie realizować swoich celów bez poparcia lokalnej ludności, która zapewni transfer informacji, udzieli schronienia, uzupełni zaopatrzenie czy zorganizuje pomoc medyczną.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że wszechstronne wielowymiarowe planowanie oparto na pięciu zasadniczych tezach (obszarach przyszłych działań):

- strukturalna słabość Ukrainy w aspekcie dysponowania nowoczesnym sprzętem wojskowym zdolnym do rozpoznania sytuacji w pobliżu własnych granic oraz systemu przeciwdziałania inwigilacji – swoboda własnego manewru;
- lokalna ludność (w większości w tych regionach narodowości rosyjskiej) będzie szerokim zapleczem przyszłych działań;
- reforma własnych struktur dowodzenia (dopasowanie do elastycznych potrzeb);
- nie wielkość, a jakość armii<sup>29</sup>;
- człowiek – najważniejszy element zmiany (podmiot i przedmiot jednocześnie).

Rosja była świadoma tego, że ma mocne „argumenty gospodarczo-ekonomiczne”, od których bardzo często zależni są „możni” tego świata. Jest na tyle wpływowym krajem, że może w dowolnej chwili rozpaścić zarzewie nowego konfliktu w najbardziej zapalnych rejonach świata, które zaabsorbują uwagę i wysiłek politycznych oponentów.

Z ocen i analiz wynika, że okres kryzysu na Ukrainie 2014 roku był dostatecznie długi, by armia i administracja Putina mogła podjąć z wyprzedzeniem nie tylko działania militarne i organizacyjno-logistyczne, ale i gruntownie przeanalizować scenariusze i warianty postępowania społeczności międzynarodowej. Ponadto, utworzenie kontyngentu w mundurach pozbawionych oznak przynależności państwowej (niebędących typowymi mundurami rosyjskich sił zbrojnych) świadczy o tym, że całą operację starannie zaplanowano, przygotowano ze znacznym wyprzedzeniem przy pełnym współdziałaniu lokalnych sojuszników (duża rola *operations security* – OPSEC<sup>30</sup>). Zdaniem autora dokonano prawidłowej oceny rozpoznawczo-wywiadowczej opartej na informacjach pochodzących z systemu rozpoznania osobowego i elektronicznego oraz oceny przewidywanego działania (różnych scenariuszy) strony przeciwnej (także społeczności międzynarodowej). Przydatna okazała się ponadto znajomość sił zbrojnych Ukrainy utworzonych na bazie postsowiec-

---

<sup>29</sup> Głównie morale armii, a także znamienity wpływ rosyjskiej mniejszości narodowej oraz „Ukraińców z wyboru”.

<sup>30</sup> Więcej: OSPA, <http://www.opsecprofessionals.org> (29.04.2022).

kiego wzorca (znajomość systemu dowodzenia, procesu podejmowania decyzji, kadry dowódczej – absolwentów rosyjskich uczelni wojskowych). Dodatkowym elementem działającym na korzyść Rosji byli oficerowie ukraińskiej armii narodowości rosyjskiej. Jednakże po rozpadzie ZSRR przyszedł czas na reformę Armii Radzieckiej. W ramach tego programu każdy żołnierz miał prawo określić się, jakiej jest narodowości i w którym państwie chce służyć po rozpadzie imperium. Znaczna część oficerów rosyjskich zadeklarowała się jako „Ukraińcy z wyboru”, gdyż garnizony (miejsca obecnej służby) na Ukrainie były dużo bardziej atrakcyjne niż te, które oferowała rosyjska armia przebudowująca swoje struktury do nowej rzeczywistości (największe braki kadrowe miały najdalsze, tzw. zielone garnizony, oddalone niekiedy kilkadziesiąt kilometrów od najbliższego miasta), a poziom życia na Ukrainie był porównywalny, jeśli nie wyższy. Jednak z perspektywy kilkudziesięciu lat okazało się, że Ukraina, pogrążona w wewnętrznych sporach politycznych, przy braku jednoznacznej deklaracji o swojej przyszłości (dylemat Wschód – Zachód), znacznie straciła na atrakcyjności służby i życia. Główny powód to dysproporcje ekonomiczne w stosunku do sąsiadów na zachodzie (kraje UE: Polska, Słowacja, Węgry), jak i Rosji na wschodzie, która po reformie państwa stała się znacznie bardziej atrakcyjna ekonomicznie. Sfrustrowanie moralne (konflikt Rosja – Ukraina, choć nieoficjalny, doskonale rozpoznawany przez ludzi) wsparte aspektem ekonomicznym sprawiło, że był to wyjątkowo podatny „materiał” na realizowanie polityki Rosji na Ukrainie. Nie można wykluczyć, że Rosja szeroko skorzystała z takiej możliwości, a przykład dowódcy ukraińskiej floty czarnomorskiej<sup>31</sup> wydaje się bardzo wymowny.

Działania (począwszy od Krymu) przeprowadzono w okresie całkowitego rozprężenia ukraińskich władz po wydarzeniach na Majdanie i w czasie zmian na kluczowych stanowiskach w państwie (nowe stanowiska otrzymały osoby bez należytego przygotowania do rozwiązywania problemów w sytuacjach kryzysowych). Rosjanie przeprowadzili nadzwyczaj szybką i skuteczną operację, na którą Zachód nie był przygotowany pod względem mentalnym, proceduralnym i wojskowym. Rosyjscy „turyści” zaprezentowali całą gamę przedsięwzięć z zakresu maskowania operacyjnego, jak: cisza radiowa (niskie prawdopodobieństwo namierzenia ośrodków dowodzenia), trudna identyfikacja przynależności (różne typy mundurów bez oznaczeń, pojazdy bez numerów rejestracyjnych), przemieszczanie sił w pojazdach cywilnych na miej-

<sup>31</sup> Dowódca ukraińskiej floty czarnomorskiej Denis Berezowski otwarcie wezwał swoich byłych podwładnych do przejścia na stronę Rosji. Nie wywołało to wielkiego odzewu, ale na pewno poruszyło marynarzy. W nagrodę za swoją zdradę po aneksji Krymu Rosjanie uczynili Berezowskiego zastępcą dowódcy Floty Czarnomorskiej.

scowych numerach rejestracyjnych, zdolność do wsparcia ogniowego rebeliantów z terenu Rosji bez naruszenia granicy państwa (artyleria dalekiego zasięgu, rakiety operacyjno-taktyczne), natychmiastowe zorganizowanie się lokalnej samoobrony i wsparcie agresorów. Niewielkie zorganizowane i wyszkolone pododdziały, tj. separatysty wraz ze wspierającymi ich formacjami wojskowymi (specjalnymi/regularnymi), zdolne są do destabilizacji sytuacji w państwie, zwłaszcza w czasie zmiany władzy i dezorganizacji struktur państwowych.

Można było również odnieść wrażenie, iż Rosja jest stale o dwa kroki do przodu. Ma przygotowaną reakcję na coś, co dopiero ma się zdarzyć. Intensywność interakcji sparaliżowała przeciwnika. Operacja została wykonana pod parasolem sił teoretycznie niezaangażowanych, ale będących w pobliżu, w wysokim stopniu gotowości do użycia. Parasol ochronny wykluczał możliwość przejścia do konfliktu o wysokiej intensywności<sup>32</sup>. Cała operacja miała się odbyć poniżej progu wojny, z wykorzystaniem formalnego statusu przestrzegania prawa międzynarodowego<sup>33</sup>. Zastosowano czynnik odstraszenia w postaci Floty Czarnomorskiej, co wykluczyło możliwość użycia sił zbrojnych Ukrainy. Otwartego konfliktu z Rosją Ukraina nie miała szans prowadzić, a tym bardziej wygrać. Dodatkowo, konflikt sprzyjał testowaniu (wypróbowaniu) przez Rosję nowej broni, systemów i taktyki, szczególnie jeśli zostały przetestowane na nowych systemach obronnych NATO, które potencjalnie mogły być dostarczone Ukrainie. Pomogło to niejako Rosji ocenić jej gotowość w przypadku bezpośredniej konfrontacji z NATO. Wszystkie te analizy zdają się jedynie poświadczać tezę sformułowaną przez Thierry Camous: „Rosja jest strukturą imperialistyczną, niebezpieczeństwem dla Europy”<sup>34</sup>, a stwierdzenie prezydenta Rosji Władimira Putina: „po pierwsze i najważniejsze warto uświadomić sobie, że rozpad ZSRR był największą geopolityczną katastrofą stulecia”<sup>35</sup>, jest wyraźnym sygnałem mocarstwowych zapędów i nie wydaje się, aby w najbliższej perspektywie miało się cokolwiek zmienić.

Nie bez znaczenia był także brak reakcji państw Zachodu na sytuację na Ukrainie. Jeśli tzw. zielone ludziki nie miały formalnie swojej państwowości (choć cała społeczność światowa wiedziała, że ściśle wypełniają plany i rozkazy wysyłane z Moskwy), trudno było formalnie nakładać jakiegokol-

<sup>32</sup> Standard wojny podprogowej.

<sup>33</sup> Jednak nie ulega wątpliwości, że Rosja naruszyła prawo międzynarodowe, jak choćby memorandum budapesztańskie, burząc europejskie *status quo*, a tym samym stając się agresorem.

<sup>34</sup> T. Camous, *Wschód – Zachód. 25 wieków wojen*, Warszawa 2011, s. 197.

<sup>35</sup> G. Morawski, *Rosja/ Władimir Putin: “Upadek ZSRR katastrofą”*, Portal Spraw Zagranicznych, <http://www.psz.pl> (5.05.2022).

wiek sankcje na kogokolwiek. Choć prezydent Putin przyznał, że byli to „rosyjscy”<sup>36</sup>, stało się to już po fakcie, a społeczność międzynarodowa w obawie o pogorszenie relacji z Rosją nie podjęła żadnych działań.

## Zakończenie

Początek XXI wieku niesie ze sobą wiele wyzwań, które widoczne są także w myśleniu strategicznym. Poszukiwanie nowych koncepcji, podyktowane rosnącym dysonansem między ideami wczesnego okresu pozimnowojennego rozpatrywanymi w kontekście rewolucji w dziedzinie wojskowości a praktyką polityki bezpieczeństwa wielu państw, doprowadziło do krytyki paradygmatu bezpieczeństwa opartego na kluczowym znaczeniu technologii w organizacji systemów obronności państw, a także sposobów prowadzenia działań zbrojnych.

Podstawowym zarzutem jest niemożność przewyższenia impasu, w jakim znalazła się współczesna sztuka wojenna na skutek rosnącej złożoności konfliktów oraz sposobów i metod ich rozstrzygnięcia. Wiele wskazywało na to, że także kolejne wojny będą prowadzone na podobnych zasadach – elastyczne struktury, zdecentralizowane dowodzenie<sup>37</sup> i samodzielność dowódców niższego szczebla bardziej oparte na osiągnięciu myśli przewodniej zwierzchnika, a znacznie mniej na prowadzeniu go do działania rozkazami i oczekiwaniem na podjęcie decyzji. Zaczęły się pojawiać informacje o tzw. wojnie czwartej generacji, w której teren przestanie być kluczowym czynnikiem walki, zwłaszcza w sytuacji, kiedy nie ma skrytaliczowanego podziału swój – obcy i frontu, a walka o informację, „rząd dusz” mieszkańców terenu, a także wymiar cybernetyczny wojny będą miały decydujące znaczenie, która ze stron osiągnie zamierzone cele.

Rzeczywistość kolejnego konfliktu zbrojnego rozpoczętego przez rosyjską armię 24 lutego 2022 roku okazała się zgoła inna. Scentralizowana w dowodzeniu armia rosyjska powróciła do „sprawdzonych” według jej poglądów i metod prowadzenia konfliktów zbrojnych. Wojna znów przybrała charakter, jaki znamy z czasów drugiej wojny światowej. To niczym partia szachów, gdzie naprzeciw siebie stanęły dwie podobnie zorganizowane i uzbrojone armie, mające takie same „figury”, a szachownica to teren, o który toczy się walka. Zdaje się to jedynie potwierdzać tezę klasyka, że „wojna jest istnym kameleonem, zmieniającym po trosze w każdym poszczególnym wypadku swoją naturę”<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> J. Guzik, M. Mikulska, *Putin: „zielone ludziki” to żołnierze rosyjscy*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl> (10.05.2022).

<sup>37</sup> W. Krztoń, *op. cit.*, s. 60.

<sup>38</sup> C. Clausewitz, *op. cit.*, s. 257.

## Bibliografia

- Berzins J., *Russia's New Generation Warfare in Ukraine. Implications for Latvian Defense Policy*, "National Defence Academy of Latvia. Policy Paper", 2014, nr 2.
- Camous T., *Wschód – Zachód. 25 wieków wojen*, Warszawa 2011.
- Clausewitz C., *O wojnie*, Kraków 2010.
- Flournoy M.A., Brimley S., *The Defense Inheritance: Challenges and Choices for the Next Pentagon Team*, "The Washington Quarterly", 2008, nr 31.
- Герасимов В., *Новые вызовы требуют переосмысления форм и способов ведения боевых действий*, „Военно-Промышленный Курьер”, 27 II – 5 III 2013, номер 8.
- Gruszczak A., *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna* [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa 2011.
- Guzik J., Mikulska M., *Putin: „zielone ludziki” to żołnierze rosyjscy*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl> (10.05.2022).
- Hezbollah coraz potężniejszy dzięki wojnie w Syrii. Izrael z niepokojem wyczekuje kolejnego konfliktu*, Wirtualna Polska, <https://www.wp.pl> (6.05.2022).
- Hoffman F.G., *Hybrid Warfare and Challenges*, Small Walls Journal, <https://smallwarsjournal.com>, 2009, s. 36 (6.05.2022).
- Korniejenko A., *Pełzająca wojna*, Kraków 2014.
- Krztoń W., *Charakterystyczne cechy przeobrażeń współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne XXI wieku*, red. J. Lasota, Warszawa 2015.
- Malasiewicz K., *Sztuka wojenna w „świecie podzielonym na troje”* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne XXI wieku*, red. J. Lasota, Warszawa 2015.
- Morawski G., *Rosja/ Władimir Putin: „Upadek ZSRR katastrofą”*, Portal Spraw Zagranicznych, <http://www.psz.pl> (5.05.2022).
- Roth K., *The Law of War in the War on Terror*, "Foreign Affairs", Jan/Feb. 2004.
- Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1980.
- Wnuk-Lipiński E., *Świat międzyepoki*, Kraków 2004.

### The war in Ukraine 2014 – a retrospective of selected aspects

#### Abstract

In the first part of the article, the author presents in a synthetic way the etymology of the concept of hybrid war, as well as its derivatives. It briefly describes the theory of hybrid war according to the views of American and Baltic theorists. In the following parts, he presents Russian views on waging a hybrid war, as well as selected aspects of its practical application with the use of a wide range of economic, social, military and political conditions. In conclusion, in a synthetic approach, it identifies the specificity of future wars in the confrontation with the war of 2022.

**Keywords:** hybrid war, war in Ukraine 2014, Russian hybrid war, operation in Crimea, green men, future conflict in Ukraine